

Kochani Pueri Cantores!

Kiedy kończy się Adwent i wszyscy w skupieniu, z radością czekają na Narodzenie Pańskie, ja pragnę Wam przekazać kapłańskie zapewnienie o modlitwie i serdecznie Was pozdrowić. Tym listem chciałbym razem z Każdą i Każdym z Was rozpocząć przygotowanie do Ogólnopolskiego Kongresu Federacji Pueri Cantores w Poznaniu (10-13 września 2015), który będzie się odbywał pod hasłem *Ad fontes* tzn. *Do źródeł*. Słowa te nawiązują nie tylko do przypadającej w roku 2016, 1050. rocznicy Chrztu Polski, ale mają też szersze uzasadnienie. O tym będę do Was jeszcze pisał. Dzisiaj chciałbym się zatrzymać przy niezwykle wyjątkowym wydarzeniu jakim było włączenie naszej ojczyzny do Kościoła Katolickiego w Europie X wieku.

Warto przypomnieć niektóre fakty, które związane są z chrztem księcia Mieszka I. Książę ten postanowił, iż chrześcijaństwo przyjdzie do Polski z Czech. Rozmowy polsko-czeskie trwały być może już od 963 r., a ich sfinalizowanie przypadło na rok 965, kiedy Mieszko miał porzucić wszelkie pogańskie zwyczaje, poślubić córkę władcy Czech – Dobrawę, a następnie razem ze swoim orszakiem przyjąć chrzest.

Według średniowiecznego zwyczaju wszczęcie do Kościoła odbywało się najczęściej w Wielką Sobotę. W roku 966 było to 14 kwietnia. Data ta jest prawdopodobną datą chrztu Mieszka. Przygotowania rozpoczęły się ok. 3 tygodnie wcześniej. Na początku wiosny 966 r. wyruszył książę do stolicy biskupiej. Towarzyszyły mu: rodzina, orszak rycerstwa i możnowładztwa. Na miejscu ojciec chrzestny polskiego władcy przedstawił go jako człowieka, który pragnie zostać chrześcijaninem. Później miał miejsce około piętnastodniowy okres intensywnych nauk, w trakcie których Mieszko poznawał podstawy wiary, uczestniczył w liturgii, uczył się także najważniejszych modlitw.

Na podstawie ówczesnych ksiąg liturgicznych możemy odtworzyć przebieg liturgii chrzcielnej. Wczesnie rano 14 kwietnia 966 r. książę zjawił się razem ze swoim orszakiem przed wejściem do katedry. Po otwarciu drzwi świątyni rozpoczęły się obrzędy wstępne, podczas których przyszli chrześcijanie wyrzekali się pogańskich wierzeń, zła i szatana. Następnie chór księży śpiewał litanie. Potem celebrowanie przeniosła się do wnętrza kościoła. Mieszko razem z innymi kandydatami złożyli wyznanie wiary i odmówili modlitwę *Ojczy nasza*. Później, śpiewając, przeszli do znajdującej się w pobliżu katedry chrzcielnicy-baptysterium. Do baptysterium, czyli małego basenu wypełnionego wodą, weszli wszyscy biorący udział w ceremonii mężczyźni. Po odmówieniu modlitw, biskup dokonał poświęcenia wody i przystąpił do udzielania chrztu. Kandydaci zdjęli szaty i po kolei wchodzili do sadzawki. Jako pierwszy ochrzczony został Mieszko. Zanurzył się trzykrotnie w wodzie, a biskup wypowiedział nad nim najważniejsze słowa sakramentu: *ja Ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego...*

Tym ważnym wydarzeniem rozpoczęła się historia chrzcielnego źródła, które nieprzerwanie wpływa na kolejne pokolenia Polaków. Wy również macie udział w tym samym źródle, do którego niegdyś wszedł Mieszko I, a w którym uczestniczyli także przodkowie Waszych Rodzin. A ponieważ piszę do Was w okresie Narodzenia Pańskiego, który poprzez stajenki przypomina nam o Małym Jezusie, proponuję: poproście Rodziców, aby opowiedzieli Wam, jak wyglądał Wasz chrzest. Porozmawiajcie z Nimi o tym ważnym wydarzeniu Waszego życia duchowego. Idąc do kościoła, aby śpiewać kolędy, postarajcie się zatrzymać na chwilę przy chrzcielnicy. Podziękujcie w modlitwie Panu Bogu za Kapłana, który Was ochrzcił, za Mamę i Tatę oraz za Rodziców chrzestnych. W domu poszukajcie pamiątek z tamtego czasu: białej szaty, świecy, zdjęć...

Zachęcam Was, abyście cały okres Bożego Narodzenia aż do Niedzieli Chrztu Pańskiego przeżywali z wdzięcznością za łaskę Źródła, z którego wypływają Wasze: Wiara, Nadzieja i Miłość. Proponuję, aby znakiem tej wdzięczności była codziennie odmawiana piękna modlitwa, przypominająca o łasce Chrztu Świętego: ***Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki, wieków. Amen.***

Wam i Waszym Bliskim życzę Bożej Opieki, a także wielu łask w Nowym 2015 Roku. Proszę Was, módlcie się już dzisiaj o owoce naszego wrześniowego kongresu w Poznaniu. Mam nadzieję, że wszyscy się tam spotkamy...

Z serca Wam błogosławię!

ks. Wiesław Hudek
asystent kościelny PFPC